



Piszpunta

Niedziela rano - dzwoni telefon. "Kot znaleziony w piwnicy, ciągnie za sobą tylne nogi, jest tam od minimum 2 dni. Pomożecie?". Nie mogłam odmówić. Kotka trafiła do lecznicy miejskiej, jedynej czynnej w niedzielę. Silne zaburzenia neurologiczne, nie jest w stanie utrzymać się na łapach, ma ataki przypominające...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/r9murb>

